

Chrzcziciela jako reprezentanta określonych grup chrześcijan pierwszych gmin, nie zaciemniając przy tym personalnych cech osobowościowych prekursora Pańskiego. Wydobyta na światło dzienne praca redakcyjna poszczególnych ewangelistów pozwala oczyścić orędzie Janowe z narzutu interpretacyjnego. Coraz częściej też podkreśla się znaczenie cezury, jaką stanowi chrzest Jana (bądź jego uwięzienie przez Heroda). To historiozbawcze ujęcie uwypukla nową jakość nauczania Jezusa.

Wrocław

KS. TOMASZ HERGESEL, KS. MARIUSZ ROSIK

**ks. Waldemar Rakocy CM**

## **PYTANIE O OFIARNOŚĆ FILIPIAN (INTERPRETACJA FEMINISTYCZNA)**

Podtytuł artykułu może wywołać pewne zdziwienie i wątpliwości. Feminizm kojarzy się bowiem znacznej części ludzi negatywnie. Przyczyną takich skojarzeń jest ruch feministyczny lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, dążący do radykalnego wyzwolenia kobiet ze męskulinizowanej kultury, proponując im formę kultury przeciwstawnej<sup>1</sup>. Ruch ten objął również teologię i egzegezę biblijną, wypracowując nową hermeneutykę<sup>2</sup>. Pomimo odrzucenia w Kościele zasad interpretacji tekstów biblijnych przez nurt feministyczny, trzeba uznać, że Biblia została zredagowana z patriarchalnego punktu widzenia, gdzie rola kobiety, zgodnie z duchem ówczesnej kultury, nie została wystarczająco doceniona. Niniejszy artykuł pragnie wydobyć na światło wkład kobiet w rozwój ewangelizacji na przykładzie wspólnoty w Filipi. Takie podejście do Biblii jest w zgodzie z dokumentem PKB: odkrywa i docenia bowiem rolę kobiety w historii zbawienia.

---

<sup>1</sup> Zob. szerzej w: R. BARTNICKI, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 1996, s. 337-338.

<sup>2</sup> Na temat jej oceny, zob. dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* (tłum. R. Rubinkiewicz), opublikowany w RSB 4, Warszawa 1999, s. 52-54.

## FAKT OFIARNOŚCI FILIPIAN

W porównaniu z innymi Listami Pawła jedną z pierwszych rzeczy, jakie uderzają w Flp – to bardzo ciepły ton, przepojony wdzięcznością. Apostoł dziękuje Bogu za wiarę Filipian, ale również za ich pomoc materialną, jakiej od nich doświadczył w przeszłości i doświadcza obecnie. Poza Flp (4, 10-19) nie znajdziemy w Listach Pawła informacji o zatroskaniu jakiejś innej wspólnoty o jego potrzeby materialne. Ofiarność Filipian wyróżnia ich na tle innych wspólnot: po opuszczeniu przez apostoła Filipi troszczyli się o jego potrzeby, posyłając pomoc do Tesaloniki (w. 16) i Koryntu (2 Kor 11, 9)<sup>1</sup>. Teraz kiedy Paweł znajduje się w więzieniu (Flp 1, 13nn), Filipianie wychodzą z nową inicjatywą: posyłają mu nie tylko pomoc finansową, lecz również jednego ze swych rodaków, Epafrodyta, aby był przy nim (2, 25nn; 4, 18). Zatroskanie Filipian o Pawła nie jest wymuszone (sami podejmują się pomocy) ani udawane (czynią wszystko, co możliwe), lecz szczerze i głębokie, gotowe do poświęceń. Mamy prawo sądzić, że jak wspierali go na samym początku, po założeniu wspólnot w Macedonii (4, 16) i Achai (2 Kor 11, 9), a teraz w więzieniu, że podobnie wyglądała sytuacja przez cały ten czas. Przemawia za tym Flp 4, 10, gdzie apostoł wyraża radość z ponownego starania o niego po pewnej przerwie, która nie nastąpiła z ich winy, lecz z braku możliwości; jest zdumiony ich inicjatywą<sup>2</sup>.

Kiedy przyjrzymy się organizowanej przez Pawła zbiórce na rzecz ubogich braci w Judei, znajdziemy potwierdzenie gotowości Filipian w świadczeniu pomocy. W 2 Kor 8, 1-5 apostoł pisze Koryntianom o zbiórce w kościołach Macedonii. Informuje ich, że tamtejsze wspólnoty zebrały pieniądze pomimo ucisku i skrajnego ubóstwa; uczyniły więcej niż mogły, nalegając nawet i prosząc o to, aby było im dane pomóc. Co więcej, nie ograniczyły się do samej pomocy materialnej, ale ofiarowały również samych siebie. Paweł pisze to Koryntianom o wspólnotach Macedonii, spośród których największe – to Tesalonika i Filipi. W składce uczestniczyli chrześcijanie z obydwu ośrodków,

---

<sup>1</sup> W świetle wcześniejszego stwierdzenia o wsparciu apostoła w Tesalonice, informację w 2 Kor mówiącą o Macedonii należy rozumieć jako odnoszącą się do Filipian.

<sup>2</sup> G. F. HAWTHORNE, *Philippians*, WBC 43, Waco 1983, s. 197. Niestety nie wiemy, co uniemożliwiło w ostatnim okresie pomoc Filipian.

i zapewne z jeszcze innych. Mimo to opis ich zatroskania i hojności w 8, 1-5: wyjście z inicjatywą pomocy finansowej i ofiarowanie ponadto samych siebie, przywołuje postawę Filipian względem Pawła w więzieniu i odpowiada najbardziej tej wspólnotcie. Na podstawie Flp 4, 16 i 1 Tes 2, 9 mamy prawo uważać, że to Filipianie, nie Tesaloniczanie, odegrali wiodącą rolę w sprawie i wnieśli główny wkład w organizowaną przez apostoła pomoc dla braci w Judei.

Podczas gdy zbiórka we wspólnotach Macedonii jest już faktem, Koryntianie nie są jeszcze gotowi (2 Kor 8, 6nn). Cechuje ich znaczna opieszałość: w 1 Kor 16, 1nn apostoł odpowiada na ich zapytanie w związku ze zbiórką, pisząc z kolei 2 Kor, ponad pół roku później<sup>1</sup>, sprawa nie postąpiła znacznie do przodu. Dlatego posyła do nich Tytusa i zachęca do dokończenia tego, czego podjęli się jeszcze zeszłego kalendarzowego roku (8, 10). Nieco lepiej przedstawia się organizowanie składki w prowincji Koryntu, Achai (2 Kor 9). Jednak również tam zbiórka nie została zakończona, co wzbudza niepokój apostoła. Dlatego posyła on, podobnie jak do Koryntu, braci, których zadaniem będzie doprowadzenie jej do końca, żeby w momencie przybycia z przedstawicielami Macedonii nie musiał się za nich wstydzić (ww. 3-5). Jednocześnie przypomina im, żeby ich darowizna nie okazała się sknerstwem.

Rz 15, 25nn informuje, że pomoc okazali tylko chrześcijanie Macedonii i Achai. Trudności z zebraniem pieniędzy dla braci w Judei pojawiły się nie tylko w Achai, lecz również w innych prowincjach. Z 1 Kor 16, 1-3 dowiadujemy się, że składka została zarządzona we wspólnotach Galacji. Nic jednak nie wiadomo na temat jej zakończenia. Skoro Paweł nie mówi o wkładzie Galatów w Rz 15, oznacza to zdaniem niektórych autorów, że zbiórka nie doszła do skutku<sup>2</sup>. Podobnie nic nie wiadomo o pomocy Efezjan, gdzie apostoł spędził trzechletni okres. Można stwierdzić, że jedynie Macedonia wykazała pełną gotowość, angażując się całym sercem w Pawłową inicjatywę (2 Kor 8, 4-5); wśród Macedończyków z kolei, jak wcześniej wykazaliśmy, główny ciężar przedsięwzięcia spoczął najprawdopodobniej na barkach Filipian.

---

<sup>1</sup> W opracowaniach naukowych przyjmuje się najczęściej okres od sześciu (ośmiu) miesięcy do półtora roku.

<sup>2</sup> Tak np. G. LÜDEMANN, *Paul Apostle to the Gentiles. Studies in Chronology*, London 1984, s. 86.

## RACJE OFIARNOŚCI FILIPIAN

Przedstawiony stan rzeczy nasuwa pytanie o to, jaka była przyczyna odmiennej postawy Filipian (a na pewno wyróżniającej się wśród pozostałych wspólnot) względem Pawła. Żeby odpowiedzieć na to pytanie, przyjrzyjmy się najpierw tej wspólnotcie, aby ustalić, czym różniła się ona od innych. Źródłem informacji będzie Flp (i inne Listy), w drugiej kolejności – Dz.

Jedną z podstawowych różnic między wspólnotą w Filippi a pozostałymi, na ile znamy je z Listów Pawłowych, to duża rola, jaką odgrywały w niej kobiety. Dotyczy to okresu od chwili jej powstania do momentu pisania Flp. W Flp 4, 2-3 apostoł pisze, że Ewodia i Syntycha razem z nim "trudziły się dla Ewangelii"; stwierdza on, że obie kobiety pomagały mu w ewangelizacji Filippi, tzn. w momencie, kiedy znajdował się w mieście. Wiemy, że do Filippi przybył po raz pierwszy podczas tzw. drugiej podróży misyjnej (por. 1 Tes 2, 2), kolejny raz – w zakończeniu trzeciej podróży (2 Kor 2, 12-13; 7, 5nn), tj. krótko przed udaniem się do Jerozolimy, gdzie został pojmany. Druga wizyta w Filippi nie trwała długo, jej celem było odwiedzenie wspólnoty. Apostoł stwierdza to wyraźnie w 1 Kor 16, 5-6, że przez Macedonię zamierza tylko przejść, w Koryncie natomiast zatrzymać się lub nawet przezimować (tj. ok. trzech miesięcy). Czas spędzony we wspólnotach Macedonii miał być zatem znacznie krótszy nie tylko od przezimowania, ale nawet od zatrzymania się w Koryncie. W drodze powrotnej, o czym informują Dz (20, 3b-6), Paweł spędził w Filippi jedynie święta Paschy. Wkład Ewodii i Syntychy, razem z Pawłem, w ewangelizację Filippi może odnosić się tylko do momentu założenia tam wspólnoty, czyli do pierwszej wizyty apostoła w mieście<sup>1</sup>. W Filippi Pawła wspomagali jeszcze w głoszeniu Ewangelii – oprócz obydwu kobiet – Klemens i inni współpracownicy<sup>2</sup>

Znaczący wkład kobiet w ewangelizację Filippi potwierdzają Dz 16. W ww. 12-14 Łukasz informuje, że w mieście nie było synagogi,

---

<sup>1</sup> Do takiego wniosku dochodzimy nie zakładając jeszcze przyjmowanej przez autorów hipotezy, że Flp powstał podczas więzienia w Efezie. Gdyby było to prawdą, w grę mogą wchodzić tylko pierwsze odwiedziny apostoła w mieście, ponieważ Flp pisałby przed drugą wizytą.

<sup>2</sup> Wśród nich Sylwan i Tymoteusz, obecni podczas tzw. drugiej podróży misyjnej (por. 1 Tes 1, 1; 2 Tes 1, 1; 2 Kor 1, 19).

a na miejsce modlitwy przyszły w szabat kobiety – nie wspomina się mężczyzn<sup>1</sup>. Jedną z kobiet była Lidia z Tiatyry zajmująca się handlem purpurą. Łukasz wymienia tylko ją z imienia. Pozwala to sądzić, że ta bogata kobieta w znacznym stopniu przyczyniła się do ewangelizacji Filipi. Jej charakter i zaangażowanie oddają Dz 16, 15: po nawróceniu udostępniła swój dom Pawłowi i jego współpracownikom; wobec ich niezdecydowania czy oporów wymogła to na nich. Informację należy uznać za wiarygodną historycznie. Nie widać racji, dla której Łukasz miałby stworzyć ten fakt; raczej skoro umieścił go w swym dziele, świadczy to o tym, że gościnność Lidii i jej wsparcie wywarły wielkie wrażenie na Pawle i jego współpracownikach. Nasuwa się pytanie: czy jednorazowa gościnność, nie poparta w późniejszym czasie ofiarnością i oddaniem ewangelizacji, skłoniłaby Łukasza do zamieszczenia wzmianki o niej w swym dziele? Raczej nie.

Fakt, że Tiatyra leżała na terenie Lidii pozwala sądzić, że imię Lidia – to przydomek, oprócz którego miała ona jeszcze inne imię. Niektórzy autorzy, jak np. Hawthorne<sup>2</sup>, utrzymują, że jej właściwe imię to Ewodia lub Syntycha. J. Gnilka<sup>3</sup> uznaje to za czystą spekulację. Nie można wykluczyć zbieżności w fakcie, że tak te dwie ostatnie, jak i Lidia zostały pozyskane u początków ewangelizacji Filipi oraz że wniosły w nią duży wkład (Flp 4, 3; Dz 16, 15).

Za możliwością utożsamienia Lidii z Ewodią lub Syntychą przemawia jeszcze znaczenie, jakie Paweł przypisuje dwom kobietom z Flp oraz Łukasz Lidii w Dz. Konflikt między Ewodią i Syntychą, na który reaguje apostoł w liście pisanym do wspólnoty, dowodzi, że obie odgrywały w niej ważną rolę. Mogły być diakonisami<sup>4</sup>, a na pewno w ich domach gromadzili się chrześcijanie. Hawthorne przypuszcza, że spór dotyczył przywództwa we wspólnocie i tego, która z nich odgrywała w niej większą rolę. Do jakiegoś stopnia potwierdza to upomnienie apostoła, który napomina każdą z nich z osobna (w. 2) oraz wezwanie do jednomysłności w Panu. Użyty czasownik *phronein* domaga się od nich nie tylko podobnego myślenia, ale również podobnych uczuć i stosunku względem siebie. Spór dotyczył różnicy zdań, z których żadne nie mu-

---

<sup>1</sup> Zob. W. RAKOCY, *Paweł – apostoł Żydów i pogan*, Kraków 1997, s. 93.

<sup>2</sup> *Philippians*, s. 179.

<sup>3</sup> *Der Philipperbrief*, HTKNT 10/1, Freiburg 1968.

<sup>4</sup> HAWTHORNE, *Philippians*, s. 179.

siało być błędne. Mimo to był on bardzo głęboki, z poważnymi konsekwencjami dla wspólnoty, skoro apostoł prosi Syzyga<sup>1</sup>, aby razem z Klemensem i innymi pomógł im rozwiązać ten problem (4, 3). Choć trudno jest bliżej określić naturę konfliktu, z faktu przedstawienia go Pawłowi i znaczenia, jakie apostoł przywiązuje do rozwiązania sporu wynika znaczna pozycja Ewodii i Syntychy we wspólnocie. Podobnie wyszczególnienie przez Łukasza Lidii spośród innych kobiet – kilka dziesięcioleci później, kiedy pisze Dz – dowodzi, że ta w całej pełni zasłużyła na takie uwiecznienie. Lidia nie tylko ugościła Pawła i jego towarzyszy w momencie nawrócenia, ale także później musiała odgrywać ważną rolę w życiu wspólnoty. Ta zbieżność między rolą Lidii oraz Ewodii i Syntychy nie dowodzi jeszcze, że Lidia to jedna z dwóch kobiet w Flp, ale pozwala dopuścić taką ewentualność.

Nieprzyjęcie, że Lidia to Ewodia lub Syntycha oznacza, że w Filipi były przynajmniej trzy kobiety oddane dziełu ewangelizacji. Lidia zajmując się handlem purpurą należała do kręgu najbardziej zamożnych członków wspólnoty chrześcijańskiej. Znaczenie we wspólnocie Ewodii i Syntychy każe przyjąć ich odpowiednią pozycję społeczną, być może również zamożność. Na podstawie Flp nie stwierdzamy, że te dwie ostatnie stały na czele wspólnoty (brak dowodów za i przeciw), jedynie że odgrywały w niej ważną rolę (por. Flm 2). Udział kobiet w ówczesnym życiu społecznym nie był czymś dziwnym, ale jednocześnie należał do rzadkości<sup>2</sup>.

Stwierdziliśmy wcześniej, że Filipianie po raz pierwszy wsparli Pawła finansowo zaraz po udaniu się od nich, gdzie założył wspólnotę chrześcijańską, do Tesaloniki. Pomoc, o której mowa w Flp 4, 15-16, nie miała miejsca, kiedy odwiedzał później wspólnoty Macedonii (w zakończeniu trzeciej podróży misyjnej), ponieważ trudno jest od-

---

<sup>1</sup> Nieznana postać, utożsamiana przez Ojców np. z żoną Pawła (Klemens Aleksandryjski), mężem lub bratem Ewodii lub Syntychy (Chryzostom); autorzy nowożytni i współcześni widzą w nim Epafrodyta, Tymoteusza, Sylwana czy cały kościół w Filipi (zob. w: M. R. VINCENT, *The Epistles to the Philippians and to Philemon*, ICC, Edingurgh 1985 [ost. wyd.], s. 131; HAWTHORNE, dz. cyt., s. 179-180).

<sup>2</sup> Zob. P. TREBILCO, *Jewish Communities in Asia Minor*, SNTSMS 69, Cambridge 1991, s. 104-126.

nosić ten moment do początków ewangelizacji (w. 15)<sup>1</sup>. Ofiarność Filipian sięga samych początków. Jak wykazaliśmy, od zarania wspólnoty znaczącą rolę odgrywały w niej kobiety, jak Ewodia, Syntycha czy Lidia. Poza nimi znamy jeszcze z początków ewangelizacji Filippi tylko Klemensa<sup>2</sup>. Uwiecznienie w Dz przez Łukasza Lidii jako bogatej i niezwykle gościnnej osoby każe przyjąć, że Lidia oraz dwie pozostałe kobiety z Flp odegrały znaczącą rolę w pomocy finansowej, jakiej Filipianie udzielili Pawłowi podczas drugiej podróży misyjnej w Tesalonice (Flp 4, 16) i Koryncie (2 Kor 11, 9).

Teraz kiedy Paweł znajduje się w więzieniu, wspólnota przysłała mu pomoc razem z jednym z ich rodaków, który ma mu służyć. Choć to wydarzenie ma miejsce kilka lat później<sup>3</sup>, Ewodia i Syntycha, podobnie jak u początków, pełnią nadal we wspólnocie ważną rolę. Jeżeli Lidia nie jest jedną z nich, mamy prawo przypuszczać, że jej pozycja – przynajmniej materialna – nie uległa zmianie i nadal wspierała Pawła.

Sama zamożność i ofiarność Filipian nie były wystarczającą racją do tego, aby Paweł korzystał z ich pomocy. Wśród Koryntian byli również zamożni chrześcijanie (1 Kor 1, 26). Racją przyjmowania przez apostoła wsparcia od Filipian było zaufanie, jakie cechowało obustronne relacje. Paweł wzbrania się w przypadku innych wspólnot przed korzystaniem z ich dóbr materialnych (1 Tes 2, 9; 2 Kor 11, 7-9; 12, 13; por. też 8, 20). Ten stan rzeczy potwierdzają Dz 20, 34. Celem takiego zachowania było uwierzytelnienie swej misji, tj. szczyrych intencji względem nowo nawróconych chrześcijan. Wędrowni nauczyciele, z jakimi się wówczas dosyć często spotykano, głosząc różne nauki korzystali z gościnności swych słuchaczy, a nawet wykorzystywali

---

<sup>1</sup> Jest on różnie rozumiany przez autorów, ale najbliższe prawdy wydaje się: 1) że odnosi się do początków misji w Macedonii lub 2) do momentu niezależnej działalności Pawła.

<sup>2</sup> Syzyg raczej nie należy do nich, ponieważ Paweł tłumaczy mu (przypomina?) rolę Ewodii i Syntychy (4, 3). Co do współpracowników (w. 3), byli to raczej ci, którzy przyszli razem z apostołem ewangelizować Filippi, wśród nich Sylwan i Tymoteusz.

<sup>3</sup> Przyjmujemy w tym miejscu, że Flp mógł zostać napisany przez apostoła podczas więzienia w Efezie.

ich finansowo, po czym znikali<sup>1</sup>. Paweł świadomy możliwości posądzenia go o podobne intencje pracuje na swe utrzymanie. Najlepszym przykładem oskarżania apostoła o różne nieszczerze intencje jest 2 Kor. Z jego Listów wynika, że nie korzysta z dóbr materialnych swych wspólnot, ponieważ nie jest przekonany o tym, że nie pojawią się zarzuty<sup>2</sup>. Zwłaszcza Koryntianie byli gotowi wykorzystać każdą sposobność do tego, aby go krytykować. Jeżeli zatem apostoł korzysta ze wsparcia Filipian<sup>3</sup>, znaczy to, że jego relacje ze wspólnotą cechowało ogromne zaufanie; z kolei inicjatywa Filipian i ich poświęcenie dla Pawła, czy dla jego sprawy, świadczą o głębokiej więzi, jaka łączyła ich z apostołem. Na te relacje należy patrzeć do jakiegoś stopnia przez pryzmat roli kobiet w tamtejszej wspólnocie.

Dochodzimy do końcowego wniosku, że podstawowym wyróżnikiem kościoła w Filipii i jednocześnie jedną z racji (nie stwierdzamy, że jedyną) ogromnej troski Filipian o Pawła i ich ofiarności jest znacząca rola, jaką we wspólnocie odgrywały kobiety. Razem z tą rolą szła w parze znaczna pozycja materialna – przynajmniej niektórych z nich, jak Lidii. Wkład chrześcijanek z Filipii w pomoc Pawłowi przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju ewangelizacji w ówczesnym świecie. Niżej przyczynę pragnie wydobyć ten fakt na światło dzienne i być względem nich skromnym wyrazem wdzięczności.

Lublin

KS. WALDEMAR RAKOCY CM

## **SŁOWO TOWARZYSTWA BIBLIJNEGO W POLSCE NA ŚWIĘTO BIBLIJ 2002**

„Ten, kto ma uszy niech usłyszy, co Duch mówi do Kościołów” (Ap 2, 7a).

W trudnej chwili swego życia nasz Pan dał nam wspaniały przykład postępowania. Poddany próbie, odwołuje się do Pisma Świętego, mówiąc: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem,

---

<sup>1</sup> L. MORRIS, *The First and the Second Epistles to the Thessalonians*, NICNT, Grand Rapids 1991, s. 8-9.

<sup>2</sup> Z tej racji być może nie chciał skorzystać z gościnności Lidii, której zaraz po jej nawróceniu nie znał dobrze, aby nie zostać posądzonym o nieszczerze intencje.

<sup>3</sup> W jakimś stopniu również innych wspólnot (por. 2 Kor 11, 8).